

Warszawa, 16 kwietnia 2012 r.

Sytuacja Mołdawii po wyborze Nicolae Timoftiego na stanowisko prezydenta

Wybór Nicolae Timoftiego na prezydenta stwarza realną szansę na przyspieszenie modernizacji Mołdawii i zbliżenie tego państwa z UE. Daje on nadzieję na to, że pozytywne efekty reform wdrażanych przez władze mołdawskie pojawią się przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi (druga połowa 2014 r.), co zmniejszy ryzyko zaostrzenia sytuacji wewnętrznej w Mołdawii.

Okoliczności elekcji prezydenta Mołdawii Nicolae Timoftiego

Ostatnie miesiące przyniosły szereg wydarzeń w istotny sposób rzutujących na sytuację Mołdawii. Na przełomie listopada i grudnia 2011 r. wznowiono proces rozmów pokojowych w sprawie Naddniestrza (tzw. format 5+2; dotąd odbyły się dwie rundy negocjacji w Wilnie i Dublinie, kolejna planowana jest 17-18 kwietnia br. w Wiedniu). W grudniu 2011 r. nowym przywódcą separatystycznej Mołdawskiej Republiki Naddniestrzańskiej został Jewgienij Szewczuk, zastępując Igora Smirnowa, który kierował parapaństwem od początku lat 90. XX w. 16 marca 2012 r. parlament Mołdawii dokonał wyboru prezydenta (został nim prawnik Nicolae Timofti), co zakończyło pat polityczny utrzymujący się od września 2009 r. W pierwszym kwartale 2012 r. doszło do trzech spotkań premiera Mołdawii Vlady Filata z J. Szewczukiem, w wyniku których wznowiono prace dwustronnych grup roboczych i przywrócono połączenie kolejowe przez Naddniestrze. Wiosną Kiszyniów po raz pierwszy w historii odwiedziła kierująca sprawami zewnętrznymi Naddniestrza Nina Sztanski. Wreszcie w styczniu 2012 r. UE rozpoczęła z Mołdawią negocjacje o utworzeniu pogłębionej strefy wolnego handlu.

Podczas spotkania eksperckiego w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych 5 kwietnia 2012 r. ambasador Republiki Mołdawii w RP Iurie Bodrug oznajmił, że priorytetem prezydenta N. Timoftiego jest integracja europejska; swoją pierwszą wizytę zagraniczną zamierza on złożyć w Brukseli. Innym ważnym kierunkiem działań nowego prezydenta ma być reintegracja państwa: docelowo odzyskanie kontroli nad całością terytorium oraz nad wschodnią granicą (z Ukrainą), w krótkim okresie – zwiększenie zaufania pomiędzy oboma brzegami Dniestru. Za najważniejszych partnerów zagranicznych Mołdawii N. Timofti uznaje państwa sąsiednie: Rumunię i Ukrainę, oraz USA, Niemcy, Rosję i Chiny.

Sytuacja wewnętrzna Mołdawii

Wybór prezydenta stwarza szansę na podjęcie odkładanych dotąd reform (do najpilniejszych należą reforma sektora bezpieczeństwa i systemu sprawiedliwości). Do kolejnych wyborów parlamentarnych pozostało 2,5 roku. Dużo będzie zależeć od postawy elit politycznych Mołdawii. Warunki dla rządzącej od 2009 r. koalicji proeuropejskiej są cały czas trudne. Utrzymuje się polaryzacja społeczna (podział na zwolenników opcji zachowawczo-postsowieckiej i modernistyczno-proeuropejskiej), co uniemożliwia wypracowanie ogólnonarodowego konsensu dotyczącego celów strategicznych państwa. Opozycja (partia komunistyczna) pozostaje silna; jej postulaty stają się coraz bardziej radykalne. Koalicja jest natomiast wewnętrznie podzielona; można oczekiwać, że w miarę zbliżania się wyborów potencjał konfliktów personalno-politycznych będzie narastać.

Naddniestrze i rozmowy w sprawie uregulowania konfliktu

W Naddniestrzu nie ustalili się ostateczny układ sił po wyborach prezydenckich z końca 2011 r.: możliwe są przesilenia polityczne, związane z aspiracjami grup opozycyjnych wobec nowego prezydenta Szewczuka (część nomenklatury związana z byłym prezydentem Smirnowem oraz dominująca w gospodarce przemysłowo-finansowa korporacja Sheriff). Słabość nowego lidera separatystów zręcznie wykorzystuje Rosja. Stosunki z Moskwą pozostają kluczowe dla istnienia parapaństwa.

Dojście do władzy J. Szewczuka było zaskoczeniem dla elit mołdawskich. Wpłynęło ono na poprawę atmosfery między oboma brzegami Dniestru, co przyniosło wymierne efekty (wznowienie dialogu mającego na celu budowanie zaufania w strefie konfliktu). Zarazem w Kiszyniowie panuje przekonanie, że w relacjach z Naddniestrzem pole do kompromisu jest niewielkie: dalsze ustępstwa oznaczałyby praktycznie uznanie niepodległości lewego brzegu Dniestru.

Współpraca z UE i Rosją

Potrzebą chwili jest dalekowzroczna polityka UE wobec Mołdawii, poparcie dla integracji z UE w społeczeństwie mołdawskim bowiem spada. W sytuacji braku perspektywy członkowskiej podawane w wątpliwość są korzyści z przyjmowania rozwiązań narzucanych przez Unię (np. w polityce ekonomicznej). Znacząca część mołdawskich elit polityczno-finansowych skłania się ku pogładowi, że obecna sytuacja (Mołdawia korzysta z systemu preferencji celnych UE) jest w zasadzie korzystna i nie jest potrzebne wdrażanie norm unijnego prawa, co jest warunkiem podpisania umowy stowarzyszeniowej i o wolnym handlu. Silnym argumentem w ręku UE pozostaje możliwość liberalizacji systemu wizowego.

Z konkurencyjną wobec unijnej ofertą występuje Rosja. Moskwa obiecuje Mołdawii namacalne korzyści w krótkim okresie (np. tańszy gaz). Podwójna nominacja wpływowego wicepremiera FR Dmitrija Rogozina, który został specjalnym przedstawicielem ds. Naddniestrza i jednocześnie przewodniczącym rosyjsko-mołdawskiej międzyrządowej komisji do spraw współpracy gospodarczej, wskazuje na możliwy wzrost presji Rosji na Mołdawię. Celem polityki rosyjskiej będzie włączenie Mołdawii do rozwijanych „euroazjatyckich” projektów integracyjnych.

* * *

Mimo komplikacji, sytuacja polityczna w Mołdawii jest najlepsza od wielu miesięcy. Pożądane jest udzielenie takiego wsparcia władzom mołdawskim, aby pozytywne efekty wdrażanych przez nie reform pojawiły się przed kolejnymi wyborami. Podejście to mieści się w ramach ogólnej zasady polityki sąsiedztwa UE „więcej za więcej”.

Opracował: DAS II BBN